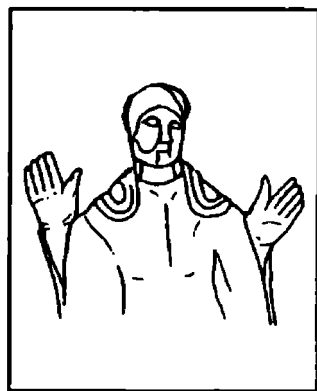


# LITURGIA



*Liturgia Sacra* 3(1997), nr 2, s. 5-24

KS. STANISŁAW CZERWIK

## MIEJSCE LITURGII W ŻYCIU KOŚCIOŁA

Refleksje nad treścią art. 9–10 Konstytucji Soboru Watykańskiego II *Sacrosanctum Concilium* z okazji 35. rocznicy jej ogłoszenia

Dnia 4 grudnia 1963 roku 2147 biskupów z całego świata uchwaliło pierwszy dokument Soboru Watykańskiego II — konstytucję o świętej liturgii, rozpoczynającą się słowami *Sacrosanctum Concilium*. Jest to pierwszy w dziejach Kościoła dokument soborowy, zawierający zwięzły wykład na temat natury liturgii i jej miejsca w życiu Kościoła. Jest to wyznanie wiary Kościoła w hierarchię wartości, jaką żyje i jaka winna stawać się podstawą wiary i postępowania wszystkich jego dzieci.

Przytoczmy na początek tych refleksji fragment dokumentu, w którym Sobór podaje opisową definicję tej rzeczywistości, jaką określamy terminem „liturgia”, pochodzącym od dwóch greckich wyrazów: *leitos* — ludowy, społeczny i *ergon* — czyn, działanie:

Słusznie (...) uważa się liturgię za wykonywanie kapłańskiej władzy (*muneris*) Jezusa Chrystusa; w niej przez znaki widzialne wyraża się, i w sposób właściwy poszczególnym znakom urzeczywistnienia uświęcenie człowieka, a Mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa, to jest Głowa ze swymi członkami, wykonuje całkowity kult publiczny.

Dlatego każdy obchód liturgiczny, jako dzieło Chrystusa-Kapłana i Jego Ciała, czyli Kościoła, jest czynnością w najwyższym stopniu świętą, a żadna inna czynność Kościoła nie dorównuje jej skuteczności z tego samego tytułu i w tym samym stopniu (KL 7).

Znaczenie liturgii wśród różnych przejawów życia Kościoła precyzuje konstytucja w dwóch następujących artykułach:

Liturgia nie wyczerpuje całej działalności Kościoła, gdyż zanim ludzie mogą zbliżyć się do liturgii, muszą być wezwani do wiary i nawrócenia: „Jakże wzywać będą tego, w kogo nie uwierzyli? Albo jak uwierzą temu, którego nie usłyszeli? A jak posłyszają, skoro im nikt nie głosi? I jak będą głosić, jeśli nie byli posłani?” (Rz 10, 14-15). Dlatego Kościół niewierzącym głosi orędzie zbawienia, aby wszyscy ludzie poznali jedynego prawdziwego Boga i Jego wysłannika Jezusa Chrystusa i aby nawrócili się od swoich dróg i czynili po-

kutę<sup>1</sup>. Wierzącym zaś powinien Kościół stale głosić wiarę i pokutę; ma nadto przygotowywać ich do sakramentów, uczyć wypełniania wszystkiego, co nakazał Chrystus<sup>2</sup>, zachęcać do wszelkich dzieł miłości, pobożności i apostołstwa, aby one jasno świadczyły, że jakkolwiek chrześcijanie nie są z tego świata, są jednak światłością świata i oddają chwałę Bogu wobec ludzi (KL 9).

Liturgia jednak jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i jednocześnie jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc. Albowiem prace apostołskie to mają na celu, aby wszyscy stawszy się dziećmi Bożymi przez wiarę i chrzest, schodzili się razem, wielbili Boga pośród Kościoła, uczestniczyli w Ofierze i pożywali Wieczерzę Pańską (...). Odnowienie zaś przymierza Boga z ludźmi w Eucharystii pociąga i zapala wiernych do tym gorętszej miłości Chrystusa. Z liturgii przeto, a głównie z Eucharystii jako ze źródła, spływa na nas łaska i z największą skutecznością przez nią dokonywa się uświęcenie człowieka w Chrystusie i uwielbienie Boga, które jest celem wszystkich innych dzieł Kościoła (KL 10).

Pragnąc przedstawić treść przytoczonych fragmentów konstytucji o liturgii, rozważymy najpierw sens tytułu Chrystus, a następnie udział Kościoła i każdego chrześcijanina w zbawczej misji Wcielonego Słowa.

1. Życie i posłannictwo Kościoła oraz każdego chrześcijanina w Kościele jest uczestnictwem w życiu i posłannictwie Jezusa Chrystusa. Imię Chrystus — po grecku *Christos* — pochodzące od czasownika *chrío*, jest odpowiednikiem hebrajskiego tytułu *Masziah* — Mesjasz, który pochodzi od rdzenia *maszah* — namaszczam. W Starym Testamencie tytuł *masziah* — (po polsku „pomazaniec”) przysługiwał osobom, które przez namaszczenie materialnym, wonnym olejem, były ustanawiane do pełnienia specjalnych funkcji we wspólnocie narodu wybranego. Namaszczenie to pojmowano jako zewnętrzny znak wybrania i wewnętrznego namaszczenia, czyli uświęcenia przez Bożego Ducha królów, kapłanów i proroków do działania mocą i w imieniu Boga. Oto teksty biblijne mówiące o namaszczeniu wybranego na króla:

#### a) Saula

1 Sm 9,16 (słowa Boga skierowane do Samuela): „W dniu jutrzejszym (...) poślę do ciebie człowieka z ziemi Beniamina. Jego namaścisz na wodza ludu mego izraelskiego”. 1 Sm 10,1: „Samuel wziął wtedy naczynie z olejem i wylał na jego głowę, ucałował go i rzekł: «Czyż nie namaścił cię Pan na wodza swego ludu, Izraela? Ty więc będziesz rządził ludem Pana i wybawisz go z ręki jego wrogów dookoła. A oto znak dla ciebie, że Pan cię namaścił na wodza nad swoim dziedzictwem»”.

#### b) Dawida

1 Sm 16,12n: „Posłał więc (Jesse) i przyprowadzono go (Dawida): był on rudy, miał piękne oczy i pociągający wygląd. Pan rzekł: «Wstań i namaść go, to ten». Wziął więc Samuel róg z oliwą i namaścił go pośrodku jego braci. Począwszy od

<sup>1</sup> Por. J 17,3; Łk 24,47; Dz 2,38.

<sup>2</sup> Por. Mt 28,20.

tego dnia duch Pański opanował Dawida”. 2 Sm 2,4: „Przybyli ludzie z Judy i namaścili Dawida na króla nad domem Judy”. 2 Sm 5,3: „Cała starszyzna Izraela przybyła do króla do Hebronu. I zawarł król Dawid przymierze z nimi wobec Jahwe w Hebronie. Namaścili więc Dawida na króla nad Izraelem”.

#### c) Salomona

1 Krl 1,34.39.45: „Niech go (Salomona) tam (w Gihonie) namaszczą kapłan Sadok i prorok Natan na króla nad Izraelem. Następnie zadmijcie w róg i wołajcie: «Niech żyje król Salomon» (...) Tam kapłan Sadok wziął róg oliwy z Namiotu i namaścił Salomona”

#### d) Innych królów

1 Krl 19,15n (nakaz dany przez Boga Eliaszowi): „Wyruszał w swoją powrotną drogę ku pustyni Damaszku. A kiedy tam przybędziesz, namaścisz Chazaela na króla Syrii. Później namaścisz Jehu, syna Nimszego, na króla Izraela. A wreszcie Elizeusza, syna Szafata z Abel-Mechola, namaścisz na proroka po tobie”.

Królowi przysługiwało miano „pomazaniec” i przywilej nietykalności. Dlatego kiedy Dawid spotyka Saula w jaskini Engaddi, nie odważa się podnieść na niego ręki, choć Saul nastaje na życie Dawida: „Niech mię broni Pan przed dokonaniem takiego czynu przeciw mojemu panu i pomazańcowi Pańskiemu, bym miał podnieść rękę na niego, bo jest pomazańcem Pańskim (...). Dzisiaj na własne oczy mogłeś zobaczyć, że Pan wydał cię w jaskini w moje ręce. Namawiano mnie, abym cię zabił, a jednak oszczędziłem cię, mówiąc: Nie podniosę ręki na mego pana, bo jest pomazańcem Pańskim” (1 Sm 24,7.11). Podobnie mówi Dawid do Abiszaja, wojownika, który zamierza zabić śpiącego w obozie Saula: „Nie zabijaj go! Któż bowiem podniósłby rękę na pomazańca, a nie doznał kary? (...) Niech mię Pan broni przed podniesieniem ręki na pomazańca Pańskiego!” (1 Sm 26,9.11).

Oto słowa Dawida do Abnera, dowódcy oddziału wojska strzegącego Saula: „Zasługujecie na śmierć: nie strzeegliście bowiem waszego pana, pomazańca Pańskiego” (1 Sm 26,16). Na wieść o zabiciu Saula przez młodego Amalekitę Dawid tak reaguje: „Jak to? Nie bałeś się podnieść ręki, by zabić pomazańca Pańskiego?” (2 Sm 1,14). Dawid wydaje rozkaz zabicia owego Amalekity i mówi: „Odpowiedzialność za twoją krew zrzucam na twoją głowę! Usta twe wydały o tobie świadectwo, gdy mówiły: Ja zabiłem pomazańca Pańskiego” (Sm 1,16).

W Starym Testamencie namaszczano także najwyższego kapłana i kapłanów. Im również przysługiwało miano: „namaszczony kapłan” Wj 29,7 (słowa Boga skierowane do Mojżesza): „Weźmiesz olej do namaszczenia i wylejesz na jego głowę, i namaścisz go”. Kpł 8,12: „(Mojżesz) wylał trochę oliwy namaszczenia na głowę Aarona i namaścił go, aby go poświęcić” Wj 28,40-41: „Także dla synów Aarona zrobisz tunikę i uczynisz im pasy oraz mitry na cześć i ku ozdobie. I ubierzesz w nie twego brata Aarona i synów jego razem z nim, namaścisz ich, wprowadzisz ich w urzędowanie i poświęcisz ich, aby Mi służyli jako kapłani”.

Tytuł „namaszczony kapłan” spotykamy w tekstach: Kpł 4,3.5.16; 6,15. Mojsz mówi do Aarona i jego synów, Eleazara i Itamara: „Nie będziecie odchodzić od wejścia od Namiotu Spotkania, abyście nie pomarli, ponieważ olej namaszczenia Pana jest na was” (Kpł 10,7). O namaszczeniu proroków mówi Pismo św. w znaczeniu duchowym, nie podając wzmianki o użyciu oleju. Eliaz otrzymuje polecenie, aby namaścił Elizeusza na proroka po sobie<sup>3</sup> Polecenie to wykonuje Eliaz, okrywając Elizeusza swoim płaszczem (tamże, w.19). W Iz 61,1 czytamy: „Duch Pana Boga nade mną, bo Pan mnie namaścił. Posłał mnie, by głosić dobrą nowinę ubogim (...)”<sup>4</sup>.

2. W następujących tekstach Nowego Testamentu jest mowa o namaszczeniu Jezusa: w modlitwie wspólnoty jerozolimskiej (po przesłuchaniu Piotra i Jana, jakie odbyło się w obecności Rady żydowskiej) jest przytoczony Ps 2,1n oraz dodany do niego „komentarz”: „Tyś przez Ducha Świętego powiedział ustami sługi Twego Dawida: Dlaczego burzą się narody i ludy knują rzeczy próżne? Powstali królowie ziemi i książęta zeszli się razem przeciw Panu i Jego Pomazańcowi. Zeszli się bowiem rzeczywiście w tym mieście przeciw świętemu Słudze Twemu, Jezusowi, którego namaściłeś, Herod i Poncjusz Piłat z poganami i pokoleniami Izraela...” (Dz 4, 25-27); w przemówieniu św. Piotra do rodziny setnika Korneliusza: „Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła” (Dz 10,38).

### 3. Świadczenia o trzech tytułach Chrystusa: Król, Kapłan i Prorok.

#### a) Król

Podczas przesłuchania Jezusa „...wszedł Piłat do pretorium, a przywoławszy Jezusa rzekł do Niego: «Czy Ty jesteś Królem Żydowskim?» (...) Odpowiedział Jezus: «Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd». Piłat zatem powiedział do Niego: «A więc jesteś królem?» Odpowiedział Jezus: «Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu»” (J 18,33-37).

Proklamacja dokonana przez Piłata zasiadającego na trybunale (*Lithostrotos*): „Oto król wasz!” (J 19,14).

„Tytuł winy” Jezusa wypisany w języku hebrajskim, łacińskim i greckim oraz przybity do Krzyża: „Jezus Nazarejczyk, Król Żydowski”(J 19,19). Żydowscy arcykapłani nie uznali słuszności takiego tytułu, gdyż za swojego władcę uważali Cezara<sup>5</sup>, i domagali się od Piłata sprostowania treści napisu: „Nie pisz: Król Żydowski,

<sup>3</sup> Por. 1 Krl 19,16.

<sup>4</sup> Por. Łk 4,18.

ale że On powiedział: «Jestem Królem Żydowskim»» (J 19,21). Mt 27,37: „A nad głową Jego umieścili napis z podaniem Jego winy: «To jest Król Żydowski»» Łk 23,38: „Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: «To jest Król Żydowski»».

### b) Kapłan

Hbr 4, 14-15: „Mając (...) arcykapłana wielkiego, który przeszedł przez niebios, Jezusa, Syna Bożego, trwajmy mocno w wyznawaniu wiary. Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu” Hbr 6, 19-20: „Trzymajmy się jej (nadziei) jako bezpiecznej i silnej kotwicy duszy, kotwicy, która przenika poza zasłonę<sup>6</sup>, dokąd Jezus poprzednik wszedł za nas, stawszy się arcykapłanem na wieki na wzór Melchizedeka”. Hbr 7,24-26: „Ten właśnie, ponieważ trwa na wieki, ma kapłaństwo nieprzemijające. Przeto i zbawiać na wieki może całkowicie tych, którzy przez Niego zbliżają się do Boga, bo zawsze żyje, aby się wstawiać za nimi. Takiego bowiem potrzeba nam było arcykapłana: świętego, niewinnego, nieskalanego, oddzielonego od grzeszników, wywyższonego ponad niebios...” Hbr 9,24-25: „Chrystus bowiem wszedł nie do świątyni, zbudowanej rękami ludzkimi, będącej odbiciem prawdziwej świątyni, ale do samego nieba, aby teraz wstawiać się za nami przed obliczem Boga, nie po to, aby się często miał ofiarować jako arcykapłan, który co roku wchodzi do świątyni z krwią cudzą” 1 Tm 2,5n: „...jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus Jezus, który wydał siebie samego na okup za wszystkich jako świadectwo we właściwym czasie”

### c) Prorok

Podczas celebracji w synagodze w Nazarecie Jezus odnosi do siebie słowa Iz 61,1 mówiące o namaszczeniu proroka przez Ducha Bożego: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogi niósł dobrą nowinę...” W Łk 4,18 przytoczony jest ten tekst, natomiast swoje przemówienie w synagodze Jezus rozpoczyna stwierdzeniem: „Dziś spełniły się te słowa, któreście słyszeli” (w. 21). Następnie Jezus oświadcza, że wśród swoich rodaków doświadcza podobnego losu, jak prorocy Starego Testamentu, odrzucani przez naród wybrany: „Zaprawdę, powiadam wam: Żaden prorok nie jest mile widziany w swojej ojczyźnie” (Łk 4,24).

Reakcja świadków wskrzeszenia młodzieńca z Nain: „...wszystkich ogarnął strach; wielbili Boga i mówili: «Wielki prorok powstał wśród nas i Bóg łaskawie nawiedził lud swój»” (Łk 7,16). Uczniowie z Emaus mówią o Jezusie: „...był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu” (Łk 24,19). Jest to

<sup>5</sup> Por. J 19,15: „Pilate rzekł do nich: «Czyż króla waszego mam ukrzyżować?» Odpowiedzieli arcykapłani: «Poza Cezarem nie mamy króla»”

<sup>6</sup> Por. Wj 26,33; Kpl 16,2.12.

zdanie podobne do tego, jakie wypowiada Szczepan o Mojżeszu w swojej mowie przed Sanhedrynem: „Mojżesza wykształcono we wszystkich naukach egipskich, i potężny był w słowie i czynie” (Dz 7,22). Samarytanka w rozmowie z Jezusem wyznaje: „Panie, widzę, że jesteś prorokiem” (J 4,19).

Podobne wyznanie wypowiadają świadkowie cudownego rozmnożenia chlebów na pustkowi: „Ten prawdziwie jest prorokiem, który miał przyjść na świat” (J 6, 14). W wyznaniu tym brzmi echo zapowiedzi Mojżesza z Pwt 18,15: „Pan, Bóg twój, wzbudzi ci proroka spośród braci twoich, podobnego do mnie. Jego będziesz słuchał”. Na spełnienie się tej zapowiedzi w osobie i czynach Jezusa wskazuje św. Piotr w mowie wygłoszonej po uzdrowieniu chromego od urodzenia<sup>7</sup>.

Po przemówieniu Jezusa w dniu Święta Namiotów „...wśród słuchających Go tłumów odezwały się głosy: «Ten prawdziwie jest prorokiem»” (J 7,40). Uzdrowiony przez Jezusa niewidomy od urodzenia, na pytanie Żydów, co sądzi o Nim, odpowiada: „To prorok” (J 9,17). Sam Jezus nie nazywał siebie wprost prorokiem, ale przedstawiał swoje posłannictwo jako misję głoszenia prawdy, którą otrzymał od swojego Ojca. To zaś jest istotą posłannictwa prorockiego.

Jezus mówi do Nikodema: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, że to mówimy, co wiemy, i o tym świadczymy, cośmy widzieli, a świadectwa naszego nie przyjmiecie” (J 3,11). W sporze z Żydami z okazji Święta Namiotów Jezus oświadcza: „Moja nauka nie jest moja, lecz Tego, który Mnie posłał” (J 7,16). W innym miejscu: „Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że **J a j e s t e m** i że Ja od siebie nic nie czynię, ale że to mówię, czego Mnie Ojciec nauczył” (J 8, 28). J 14,23-24: „Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać. Kto Mnie nie miłuje, ten nie zachowuje słów moich. A nauka, którą słyszycie, nie jest moja, ale Tego, który Mnie posłał”.

4. W powierzonym Apostołom nakazie misyjnym wyraża się obowiązek wykonywania przez Kościół — aż do drugiego przyjścia Chrystusa — Jego troistego posłannictwa: prorockiego — głoszenia orędzia zbawienia (określamy je mianem *martyria* — świadectwo), kapłańskiego — sprawowania sakramentów, sakramentaliów oraz modlitwy publicznej, skupiających się wokół misterium Eucharystii (to *leitourgia* — posługa kapłańska) oraz posłannictwa królewskiego — pasterskiego, polegającego na naśladowaniu Chrystusa Króla — Pasterza i Sługi (posłannictwo to określamy mianem *diakonia* — służba w miłości): „Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody (*martyria*), udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego (*leitourgia*). Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem (*diakonia*). A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28,18-20).

<sup>7</sup> Por. Dz 3,22n.

a) *Martyria*

Polega przede wszystkim na głoszeniu zbawczego orędzia (kerygmatu) niewierzącym, aby ich wzywać do wiary i nawrócenia. Obowiązek ten wyprowadza Sobór Watykański II z refleksji nad nauką św. Pawła podaną w Liście do Rzymian (Rz 10). Apostoł uczy, że warunkiem zbawienia tak Żydów jak i pogan jest wiara w Chrystusa jako Pana. Nie wystarczy Żydom wiara w Prawo Mojżeszowe, ponieważ „kresem Prawa jest Chrystus, dla usprawiedliwienia każdego, kto wierzy” (Rz 10,4). Źródłem usprawiedliwienia i zbawienia tak dla żydów jak i dla pogan jest wiara w to, że Bóg Ojciec wskrzesił Jezusa z martwych i ustanowił Go jedynym Panem świata<sup>8</sup>. Przez tę wiarę w Zmartwychwstałego Pana, rodzącą się w sercu i wyznawaną ustami urzeczywistnia się obietnica zbawienia, jaką Bóg dał w słowach proctwa Joela, przytoczonych przez św. Pawła: „Każdy (...), który wezwie imienia Pańskiego, będzie zbawiony” (Jl 3,5; Rz 10,13). Aby jednak ludzie mogli uwierzyć w Chrystusa Pana i wzywać Jego imienia w celu osiągnięcia zbawienia, muszą najpierw usłyszeć orędzie o Jego osobie i czynach. W tym kontekście — idąc za tokiem rozumowania św. Pawła — Sobór uzasadnia konieczność zwiastowania zbawczego orędzia, które chronologicznie i ontologicznie wyprzedza udział w liturgii:

Liturgia nie wyczerpuje całej działalności Kościoła, gdyż zanim ludzie mogą zbliżyć się do liturgii, muszą być wezwani do wiary i nawrócenia: „Jakże wzywać będą tego, w kogo nie uwierzyli? Albo jak uwierzą temu, którego nie usłyszeli? A jak posłyszają, skoro im nikt nie głosi? A jak będą głosić, jeśli nie byli posłani?” (Rz 10,14-15).

Dlatego Kościół niewierzącym głosi orędzie zbawienia, aby wszyscy ludzie poznali jedyne Boga i Jego wysłannika Jezusa Chrystusa i aby nawrócili się od swoich dróg i czynili pokutę (KL 9)<sup>9</sup>.

Inną formą owej *martyria* – świadectwa, jest wzywanie wierzących do coraz głębszej wiary i pokuty; katecheza, która przygotowuje do owocnego udziału w sakramentach wiary i zobowiązuje do wypełniania nakazów Chrystusa: „Wierzącym zaś powinien Kościół stale głosić wiarę i pokutę; ma ponadto przygotowywać ich do sakramentów, uczyć wypełniania wszystkiego, co nakazał Chrystus...” (KL 9)<sup>10</sup>

O tych formach posługi słowa stanowiącej jedno z podstawowych zadań prezbiterów tak mówi Sobór w DK 4: „...posługa słowa jest wykonywana różnorodnie według różnych potrzeb słuchaczy i charyzmatów kaznodziei. W krajach lub grupach niechrześcijańskich ludzie są doprowadzani do wiary i sakramentów zbawienia przez głoszenie Ewangelii<sup>11</sup>, w samej zaś społeczności chrześcijan, w szczególności sposób dla tych, którzy jak się wydaje nie dość rozumieją lub nie wierzą w to, co praktykują, głoszenie słowa wymagane jest do samej posługi sakramentów, ponieważ są to sakramenty wiary, która rodzi się ze słowa i nim się karmi”<sup>12</sup>.

<sup>8</sup> Por. Rz 10,9: „Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych — osiągniesz zbawienie”

<sup>9</sup> Por. J 17,3; Łk 24,47; Dz 2,38.

<sup>10</sup> Por. Mt 28, 20.

<sup>11</sup> Por. Mt 28,19; Mk 16,16.

<sup>12</sup> Por. KL 35,2; por. także Rz 10,17: „...wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa”

Papież Jan Paweł II w encyklice *Redemptor hominis* (4 III 1979), mówiąc o uczestnictwie Kościoła w posłannictwie Chrystusa Proroka, stwierdza, że według nauki *Vaticanum II* cały Kościół jest podmiotem odpowiedzialności za Bożą prawdę i że okazuje ją zarówno wtedy, gdy naucza wiary, jak i wówczas gdy ją wyznaje. Cały Kościół zachowuje wierność wobec prawdy dzięki pomocy Ducha Świętego, obiecanego i posłanego Kościołowi<sup>13</sup>.

Dzięki Duchowi Prawdy Kościół cieszy się darem nieomylności<sup>14</sup>. Sobór Watykański II uczy, że cały Lud Boży jest wyposażony w szczególny „zmysł wiary i łaskę słowa”, dzięki czemu, za przewodnictwem Urzędu Nauczycielskiego, przyjmuje prawdziwie Boże słowo<sup>15</sup>, niezachwianie trwa przy wierze, wnika w nią i stosuje ją w życiu<sup>16</sup>. Dzięki temu moc Ewangelii jaśnieje w życiu codziennym, rodzinnym i społecznym<sup>17</sup>.

Szczegółnej wierności prawdzie wymaga się od teologów, którzy w wykładaniu zbawczego orędzia winni się kierować słowami Jezusa: „...nauka, którą słyszycie, nie jest moja, ale Tego, który Mnie posłał” (J 14,24), a także zasadą sformułowaną przez św. Augustyna w słowach: *intellege ut credas; crede ut intellegas*<sup>18</sup>.

W proroczej misji Chrystusa uczestniczą i za prawdę Bożą są odpowiedzialni duszpasterze, którzy głoszą Dobrą Nowinę zarówno w formie misyjnej — wzywając ludzi do wiary i nawrócenia — jak i w formie katechizmowej, gdy gromadzą wiernych na sprawowanie Eucharystii i innych sakramentów.

Szczególnym przejawem świadectwa o prawdzie jest katechizacja systematyczna<sup>19</sup>, a także katechizacja rodzinna, jaką rodzice winni przekazywać swoim dzieciom. Jan Paweł II mówi także o odpowiedzialności za prawdę, spoczywającej na sercu specjalistów nauk przyrodniczych i humanistycznych, lekarzy, prawników, ludzi sztuki, techniki i nauczycieli. Wszyscy ci ludzie — ochrzczeni — uczestniczą w prorockim posłannictwie Chrystusa i to posłannictwo wypełniają, gdy w każdej przez siebie reprezentowanej dziedzinie rzetelnie podchodzą do prawdy oraz wychowują młode pokolenie do prawdy, miłości i sprawiedliwości<sup>20</sup>.

## b) Diakonia

Jest to służba w miłości na wzór Chrystusa, który będąc Królem, przyszedł nie po to, aby Mu służyli, lecz aby służyć

Mt 20,27n: „...kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym, na wzór Syna Człowieczego, który przyszedł nie po to, aby Mu

<sup>13</sup> Por. J 14,17.26; 16,13.

<sup>14</sup> Por. Konstytucja dogmatyczna Soboru Watykańskiego I *Pastor aeternus* (18 VII 1870).

<sup>15</sup> Por. 1 Tes 2,13.

<sup>16</sup> Por. KK 12.

<sup>17</sup> Por. KK 35, z nawiązaniem do Dz 2,17-18; Ap 19,10.

<sup>18</sup> Serm. 43,7-9: PL 38, s. 257.

<sup>19</sup> Por. Adhortację posynodalną *Catechesi tradendae* (16 X 1979).

<sup>20</sup> Por. *Redemptor hominis*, nr 19.

służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” Łk 22, 26-27: „...największy między wami niech będzie jak najmłodszy, a przełożony jak sługa. Któż bowiem jest większy? Czy ten, kto siedzi za stołem, czy ten, kto służy? Czyż nie ten, kto siedzi za stołem? Otóż Ja jestem pośród was, jak ten, kto służy”

Przykład owej diakonii dają członkowie pierwszej gminy chrześcijańskiej w Jerozolimie, którzy trwają we „wspólnocie” (*koinonia*) i przeznaczają do wspólnego użytku pieniądze pochodzące ze sprzedaży majątku, którzy nie nazywają swoim tego, co posiadają, a to w tym celu, aby nikt z członków wspólnoty nie cierpiał głodu<sup>21</sup>. Dowodem zrozumienia potrzeby diakonii jest wybór siedmiu mężów, powołanych szczególnie do opieki nad ubogimi<sup>22</sup>. Podczas tzw. Soboru Jerozolimskiego apostołowie powierzyli Pawłowi i Barnabie troskę o ubogich w gminie jerozolimskiej<sup>23</sup>. Przejawem tej działalności jest organizowana przez św. Pawła w gminach chrześcijan pochodzących z pogaństwa zbiórka na rzecz ubogich w Jerozolimie<sup>24</sup>.

W encyklice *Redemptor hominis* (nr 21) Jan Paweł II uczy, że uczestnictwo w królewskim posłannictwie Chrystusa — to naśladowanie Jego służby. Panować można jedynie służąc. Aby zaś umiejętnie i skutecznie służyć, trzeba umieć najpierw panować nad sobą. Obowiązek służby płynie z przynależności do Kościoła — Ciała Chrystusa, urzeczywistnia się zaś przez odpowiedź każdego z chrześcijan na otrzymane powołanie<sup>25</sup>. Każdy chrześcijanin buduje Ciało Chrystusa przez wierność swemu specyficznemu powołaniu, polegającą na tym, aby służyć innym ludziom „własnym darem”, jaki każdy otrzymał<sup>26</sup>.

Szczególne znaczenie dla budowy Kościoła mają „dary” małżonków, kapłanów, zakonników i zakonnice, których życie ma polegać na oddaniu bez reszty swej osoby w duchu oblubieńczej miłości ku Chrystusowi. Wszystkim członkom Kościoła winna przyświecać zasada dobrego korzystania z wolności. Wolność jest godna tego miana tylko wtedy, gdy wyraża się w wyborze dobra. „Chrystus nas uczy, że najwspanialszym wypełnieniem wolności jest miłość, która urzeczywistnia się w oddaniu i służbie. Do takiej to właśnie wolności wyswobodził nas Chrystus”<sup>27</sup>

### c) *Leitourgia* — szczytem i źródłem innych dziedzin życia Kościoła

W doczesnym posłannictwie Chrystusa Paschalne Misterium Męki, Śmierci i Zmartwychwstania jest szczytowym wyrazem świadectwa o Ojcu i Jego zbawczym planie miłości w stosunku do ludzi. Jest też najwyższym dowodem służby Chry-

<sup>21</sup> Por. Dz 2,42; 4,32.34-37.

<sup>22</sup> Por. Dz 6,1nn.

<sup>23</sup> Por. Ga 2,9n: „...uznawszy daną mi łaskę, Jakub, Kefas i Jan, uważani za filary, podali mnie i Barnabie prawicę na znak wspólnoty, byśmy szli do pogan, oni zaś do obrzezanych, byleśmy pamiętali o ubogich, co też gorliwie starałem się czynić”.

<sup>24</sup> Por. Rz 15,25-28; 1 Kor 16,1-4; 2 Kor 8-9.

<sup>25</sup> Por. J 1,43: „Pójdź za Mną”.

<sup>26</sup> Por. 1 Kor 7,7: „...każdy otrzymuje własny dar od Boga: jeden taki, a drugi taki”; 12,6-7; Rz 12,6; Ef 4,7.

<sup>27</sup> *Redemptor hominis*, nr 21; por. Ga 5,1.13.

tusa. Syn Człowieczy przecież przyszedł, „aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Mt 20,28). Ofiara złożona na Krzyżu i uwieńczona Zmartwychwstaniem jest najwyższym aktem Chrystusa: Proroka, Kapłana i Króla, który przyszedł, aby służyć. Dlatego też liturgia, będąca urzeczywistnieniem kapłańskiego posłannictwa Chrystusa, zajmuje uprzywilejowane miejsce w całokształcie życia Kościoła, które jest uczestnictwem w potrójnej zbawczej funkcji Chrystusa.

Liturgia jest s z c z y t e m d l a ś w i a d e c t w a (*martyria*), ponieważ ewangelizacja prowadzi do wiary i nawrócenia, wiara zaś usposabia do przyjęcia chrztu i innych sakramentów, będących sakramentami wiary<sup>28</sup>. Misje głoszone wiernym i wszelkie formy katechizacji mają na celu pogłębienie wiary, która ułatwia uczestnictwo w liturgii i sprawia, że staje się ono świadome i owocne.

Liturgia jest s z c z y t e m d l a s ł u ż b y (*diakonia*), ponieważ wszelkie formy apostołstwa miłości pogłębiają jedność między wiernymi i przygotowują ich do udziału w liturgii, która jest „czynem społecznym”: „Albowiem prace apostołskie to mają na celu, aby wszyscy stawszy się dziećmi Bożymi przez wiarę i chrzest, schodzili się razem, wielbili Boga pośród Kościoła, uczestniczyli w Ofierze i pożywali Wieczerszą Pańską” (KL 10).

Liturgia jest ź r ó d ł e m dla pozostałych dziedzin życia Kościoła, i to w podwójnym znaczeniu: 1) jest źródłem nadprzyrodzonej mocy, zapewniającej skuteczność świadectwa i służby — źródłem tym jest Chrystus działający w liturgii przez swojego Ducha; Ten, który o sobie powiedział: „Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15,5); Katechizm Kościoła Katolickiego stwierdza w nr 1108: „Duch Święty jest jak sok winnego krzewu Ojca; przynosi On owoc w latoroślach”; św. Paweł wyznaje: „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia” (Flp 4,13); 2) jest działaniem streszczającym w sobie różne formy świadectwa (*martyria*) — w celebracji liturgii odbywa się bowiem czytanie i wyjaśnianie Pisma świętego<sup>29</sup>, przez które Bóg przemawia do swojego ludu, a Chrystus ciągle głosi Ewangelię<sup>30</sup>; różne formy katechezy podawanej podczas sprawowania obrzędów<sup>31</sup> oraz modlitwy wypowiedane w języku ojczystym są wyznaniem wiary Kościoła i przyczyniają się do jej wzrostu<sup>32</sup>. Sakramenty są „sakramentami wiary”<sup>33</sup>; 3) podczas celebracji liturgii aktualizuje się też diakonia-służba — przez samo wykonywanie przez członków zgromadzenia przysługujących każdemu funkcji<sup>34</sup>, przez zanoszenie do Boga modlitwy powszechnej w ogólnych potrzebach Kościoła i świata, przez składanie darów materialnych na potrzeby Kościoła i ubogich.

<sup>28</sup> Por. KL 59.

<sup>29</sup> Por. KL 24.

<sup>30</sup> Por. KL 33.

<sup>31</sup> Por. KL 35,3.

<sup>32</sup> Por. KL 36,2.

<sup>33</sup> Por. KL 59.

<sup>34</sup> Por. OWMR 62.

5. Podobnie jak liturgia jest szczytem i źródłem dla innych dziedzin życia Kościoła, tak szczytem i źródłem liturgii jest Misterium Eucharystii. Na całość życia liturgicznego składają się bowiem następujące elementy:

- a) Misterium Eucharystii;
- b) inne sakramenty i sakramentalia;
- c) Liturgia Godzin — codzienna modlitwa Ludu Bożego;
- d) rok liturgiczny — wyznaczający strukturę czasu, w którym Kościół przeżywa całe misterium Chrystusa.

## 1. Eucharystia — szczytem i źródłem dla innych sakramentów

Wyjątkową rangę Eucharystii w stosunku do innych sakramentów i dzieł Kościoła tak określił Sobór Watykański II: „Inne (...) sakramenty, tak jak wszystkie kościelne posługi i dzieła apostołstwa, wiążą się ze świętą Eucharystią i do niej zmierzają. W Najświętszej bowiem Eucharystii zawiera się całe duchowe dobro Kościoła, a mianowicie sam Chrystus, nasza Pascha i chleb żywy, który przez swoje Ciało ożywione i ożywiający Duchem Świętym daje życie ludziom, zapraszając ich i doprowadzając w ten sposób do ofiarowania razem z Nim samych siebie, swojej pracy i wszystkich rzeczy stworzonych” (DK 5).

W przypisach do tego artykułu podane są odniesienia do *Sumy Teologicznej* św. Tomasza. Przytoczymy tu w całości teksty, na które powołuje się Sobór.

(...) sacramentum Eucharistiae est potissimum inter alia sacramenta (...) in eo continetur Christus substantialiter, in aliis autem sacramentis continetur quaedam virtus instrumentalis participata a Christo (...) hoc apparet ex ordine sacramentorum ad invicem: nam omnia alia sacramenta ordinari videntur ad hoc sacramentum sicut ad finem. Manifestum est enim quod sacramentum ordinis ordinatur ad Eucharistiae consecrationem. Sacramentum vero baptismi ordinatur ad Eucharistiae receptionem (...) Per paenitentiam et extremam unctionem praeparatur homo ad digne sumendum corpus Christi. Matrimonium autem saltem sua significatione attingit hoc sacramentum inquantum significat coniunctionem Christi et Ecclesiae, cuius unitas per sacramentum Eucharistiae figuratur: unde et Apostolus dicit Ephes. 5,32: Sacramentum hoc magnum est: ego autem dico in Christo et in Ecclesia.

Ad I: Matrimonium ordinatur ad bonum commune corporaliter. Sed bonum commune spirituale totius Ecclesiae continetur substantialiter in ipso Eucharistiae sacramento<sup>35</sup>

<sup>35</sup> (a) III, q.65, a.3 c et ad l. „(...) sakrament Eucharystii jest najważniejszy wśród innych sakramentów. W Nim Chrystus jest obecny substancjalnie, w innych natomiast sakramentach działa jako narzędzie pewna moc pochodząca od Chrystusa (...) widać to ze stosunku, jaki zachodzi między sakramentami; wydaje się bowiem, że wszystkie inne sakramenty są skierowane do Eucharystii jako do celu. Oczywiście jest rzeczą, że sakrament święceń zmierza do konsekrowania Eucharystii. Sakrament chrztu prowadzi do przyjmowania Eucharystii. Przez pokutę i namaszczenie chorych człowiek przygotowuje się do godnego przyjęcia Ciała Chrystusa. Małżeństwo zaś, przynajmniej swoim znaczeniem wiąże się z Eucharystią, ponieważ oznacza związek Chrystusa i Kościoła, którego jedność wyobraża sakrament Eucharystii. Dlatego Apostoł mówi w Ef 5,32: «Sakrament to wielki (tajemnica to wielka), a ja mówię: w odniesieniu do Chrystusa i Kościoła».

Małżeństwo z racji przekazywania życia jest skierowane ku wspólnemu dobru. Natomiast wspólne duchowe dobro całego Kościoła zawiera się substancjalnie w sakramencie Eucharystii”

Eucharistia vero est quasi consummatio spiritualis vitae, et omnium sacramentorum finis (...) per sanctificationes enim omnium sacramentorum fit praeparatio ad suscipiendam vel consecrandam Eucharistiam (...) per baptismum ordinatur homo ad Eucharistiam. Et ideo ex hoc ipso quod pueri baptizantur, ordinantur per Ecclesiam ad Eucharistiam. Et sic, sicut ex fide Ecclesiae credunt, sic ex intentione Ecclesiae desiderant Eucharistiam: et per consequens recipiunt rem ipsius<sup>36</sup>

Hoc sacramentum (Eucharistia) ex seipso virtutem habet gratiam conferendi: nec aliquis habet gratiam ante susceptionem huius sacramenti nisi ex aliquo voto ipsius, vel per seipsum, sicut adulti, vel voto Ecclesiae, sicut parvuli<sup>37</sup>.

In hoc sacramento totum mysterium nostrae salutis comprehenditur, ideo prae ceteris sacramentis cum maiori solemnitate agitur<sup>38</sup>.

W liturgii odnowionej po Soborze Watykańskim II w związku z celebracją Eucharystii może być sprawowana liturgia chrztu, bierzmowania, namaszczenia chorych, małżeństwa<sup>39</sup>, sakrament święceń (episkopatu, prezbiteratu i diakonatu — połączenie z celebracją Eucharystii jest tu nieodzowne).

## 2. Eucharystia i liturgia sakramentaliów

Sakramentalia „są to znaki święte, które z pewnym podobieństwem do sakramentów oznaczają skutki, przede wszystkim duchowe, a osiągają je przez modlitwę Kościoła. Przygotowują one ludzi do przyjęcia głównego skutku sakramentów i uświęcają różne okoliczności życia” (KL 60).

Sakramentalia, podobnie jak sakramenty, czerpią swoją moc z Paschalnego Misterium Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa i przyczyniają się do uświęcenia prawie każdego wydarzenia życia odpowiednio usposobionych wiernych, zaś rzeczy materialne, jakimi posługują się ludzie, zostają skierowane do ich uświęcenia i uwielbienia Boga<sup>40</sup>. Do sakramentaliów należą: konsekracje (np. konsekracja dzievic, uroczysta profesja zakonna), poświęcenia (np. poświęcenie kościoła i ołtarza), błogosławieństwa (rodziny, chorych, domu, narzędzi pracy, dewocjonałów), egzorcyzmy oraz obrzędy pogrzebu. Jednym z zasadniczych elementów liturgii sakramentaliów jest skierowana do Boga modlitwa błogosławieństwa — uwielbienia i dziękczynienia oraz błagania. W ten sposób błogosławieństwa wiążą się z mo-

<sup>36</sup> (b) III, q. 73, a.3. „Eucharystia zaś jest jakby dopełnieniem duchowego życia i celem wszystkich sakramentów (...) uświęcenie bowiem, jakie dokonuje się przez przyjęcie wszystkich sakramentów, stanowi przygotowanie do przyjmowania lub konsekrowania Eucharystii (...) przez chrzest człowiek zostaje skierowany do Eucharystii. Przez sam fakt, że Kościół udziela chrztu dzieciom, skierowuje je ku Eucharystii. I podobnie jak one wierzą na mocy wiary Kościoła, tak na mocy intencji Kościoła pragną Eucharystii i w następstwie tego otrzymują jej łaskę (*rem ipsius* — to co Eucharystia ze sobą niesie, czego udziela)”

<sup>37</sup> (c) III, q. 79, a.1 c, ad 1. „Eucharystia sama z siebie posiada moc udzielania łaski. Nikt też nie dostępuje łaski przed przyjęciem tego Sakramentu, jak tylko poprzez jakieś jego pragnienie (*votum*). W przypadku człowieka dorosłego on sam wzbudza to pragnienie, w przypadku dziecka wzbudza je Kościół”

<sup>38</sup> (d) III, q. 83, a.4c. „W tym Sakramencie (Eucharystii) zawiera się całe misterium naszego zbawienia, dlatego też sakrament ten jest sprawowany z większą okazałością niż pozostałe sakramenty”

<sup>39</sup> Jest to zalecane jako zasada — por. KL 78.

<sup>40</sup> Por. KL 61.

dlitwą eucharystyczną, która stanowi ośrodek celebracji Eucharystii. Cały szereg sakramentaliów łączy się ze sprawowaniem Mszy świętej: po liturgii słowa, a przed liturgią eucharystyczną albo po modlitwie po Komunii świętej<sup>41</sup>

### 3. Eucharystia i Liturgia Godzin

Na temat powiązania tych dwóch dziedzin mówi OWLG 12: „Liturgia Godzin rozciąga na poszczególne pory dnia<sup>42</sup> uwielbienie i dziękczynienie oraz wspomnienie tajemnic zbawienia, modlitwę błagalną i przedsmak niebiańskiej chwały dany nam w Eucharystii, będącej ośrodkiem i szczytem całego życia wspólnoty chrześcijańskiej<sup>43</sup> Liturgia godzin najlepiej przygotowuje do owocnego sprawowania Eucharystii i ożywia odpowiednie usposobienie, jak wiarę, nadzieję, miłość, pobożność i ducha ofiary”.

Eucharystia jest Pamiątką Pana, anamnezą (= upamiętnieniem) całego Misterium Paschalnego: Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa, oraz przygotowaniem i przedsmakiem Jego powtórnego przyjścia w chwale<sup>44</sup>. Poszczególne godziny codziennej modlitwy Kościoła przypominają różne momenty jednego Misterium, które uobecnia się w Eucharystii.

„Jutrznia odprawiana o brzasku budzącego się dnia jest (...) wspomnieniem Zmartwychwstania Pana Jezusa, „Światłości prawdziwej, która oświeca każdego człowieka” (J 1,9), „Słońca sprawiedliwości” (Ml 3,20) i „nawiedzającego nas Wschodzącego Słońca” (Łk 1,78). Zrozumiałe jest więc przypomnienie dane nam przez św. Cypriana: „Należy się modlić rano, aby poranną modlitwą wysławiać Zmartwychwstanie Pana”<sup>45</sup>.

Modlitwa Nieszporów, „wznosząca się jak kadzidło przed obliczem Pana i wzniesienie rąk naszych w wieczornej ofierze”<sup>46</sup>, jest również pamiątką Odkupienia. Upamiętnia ona rzeczywistą ofiarę wieczorną, przekazaną nam przez Pana i przez Niego złożoną podczas Ostatniej Wieczerzy z Apostołami oraz — następnego dnia — na Krzyżu. W tej modlitwie zwracamy się również z nadzieją ku Świątłu, które nie zna zachodu, a którym jest Uwielbiony Pan oczekiwany przez nas jako Sędzia<sup>47</sup>

Także z modlitwami w ciągu dnia — przedpołudniową (*Tertia*), południową (*Sexta*) i popołudniową (*Nona*) „wiąże się wspomnienie Męki Pana i początków głoszenia Ewangelii” (OWLG 75). Św. Marek Ewangelista wspomina trzy „go-

<sup>41</sup> Por. *Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów Diecezji Polskich. Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, nr 28. Katowice 1994, Tom 2, s.19.

<sup>42</sup> Por. DK 5.

<sup>43</sup> Por. DB 30.

<sup>44</sup> Por. I Kor 11,24-26.

<sup>45</sup> *O modlitwie Pańskiej*, 35; OWLG 38.

<sup>46</sup> Por. Ps 141,2.

<sup>47</sup> Por. OWLG 39.

dziny” Męki Pańskiej: „...była godzina trzecia, gdy Go ukrzyżowali” (Mk 15,25). „A gdy nadeszła godzina szоста, mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. O godzinie dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: *Eloi, Eloi, lema sabachta-ni*, to znaczy: «Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?»» (Mk 15,33-34).

Wspomnienie tych trzech momentów Męki znajdujemy w końcowych kolektach modlitw w ciągu dnia w okresie zwykłym. Godzina przedpołudniowa wspomina ukrzyżowanie Jezusa: „Panie Jezu Chryste, o trzeciej godzinie prowadzono Ciebie na śmierć krzyżową dla zbawienia świata, pokornie Cię prosimy, abyś nam zawsze przebaczał popełnione grzechy i zachował nas od nich w przyszłości”<sup>48</sup>. Godzina południowa wspomina nastanie ciemności w czasie agonii Jezusa: „Panie Jezu Chryste, cały świat zaległy ciemności, gdy w południe jako niewinny Baranek pozwoliłeś się przybić do Krzyża za nasze grzechy, udzielaj nam zawsze tego światła, które wskazuje drogę do życia wiecznego”<sup>49</sup>. Godzina popołudniowa wspomina moment dialogu dobrego łotra z konającym Jezusem: „Panie Jezu Chryste, Ty pokutującego łotra wprowadziłeś z krzyża do Twojego Królestwa, wyznając nasze grzechy z ufnością Cię błagamy, abyś po śmierci pozwolił nam radośnie wejść w bramy raj”<sup>50</sup>.

W innych dniach modlitwy w ciągu dnia wspominają wydarzenia historyzbowe opowiedziane w księdze Dziejów Apostolskich. Godzina przedpołudniowa przywołuje na pamięć Zesłanie Ducha Świętego, które dokonało się o „trzeciej godzinie”<sup>51</sup>: „Wszchemogący, wieczny Boże, o trzeciej godzinie zesłałeś Ducha Świętego Pocieszyciela na Apostołów; nam również ześlij Ducha miłości, abyśmy byli Twoimi wiernymi świadkami wobec ludzi”<sup>52</sup>; „Panie, Ojcie święty, wierny Boże, Ty zesłałeś obiecane Ducha, aby zgromadzić w jedno ludzi, przez grzech rozproszonych, naucz nas współdziałać w budowaniu jedności i pokoju na świecie”<sup>53</sup>; „Boże, o trzeciej godzinie zesłałeś Ducha Świętego na modlących się Apostołów, daj nam dzisiaj udział w Jego łaskach”<sup>54</sup>.

Modlitwa południowa przypomina modlitwę św. Piotra na tarasie domu w Jafie, kiedy to Bóg w widzeniu objawił mu swój plan zbawienia pogan<sup>55</sup>: „Boże, Ty objawiłeś Piotrowi wolę zbawienia pogan, spraw łaskawie, aby nasze czyny podobały się Tobie, i pokieruj nami w taki sposób, by służyły zamiarom Twojej zbawczej miłości”<sup>56</sup>.

<sup>48</sup> *Tertia* piątku każdego z czterech tygodni psalterza, LG III, 655.

<sup>49</sup> *Sexta* piątku każdego z czterech tygodni psalterza, LG III, 655.

<sup>50</sup> *Nona* piątku każdego czterech tygodni psalterza, LG III, 656.

<sup>51</sup> Por. Dz 2,12-13: „Zdumiewali się wszyscy i nie wiedzieli, co myśleć: «Co to ma znaczyć?» — mówili jeden do drugiego. «Upili się młodym winem» — drwili inni”. Dz 2, 15 (słowa Piotra): „Ci ludzie nie są pijani, jak przypuszczacie, bo jest dopiero trzecia godzina dnia” (9.00–12.00).

<sup>52</sup> *Tertia* wtorku każdego z czterech tygodni psalterza, LG III, 606.

<sup>53</sup> *Tertia* środy każdego z czterech tygodni psalterza, LG III, 622.

<sup>54</sup> *Tertia* czwartku każdego z czterech tygodni psalterza, LG III, 638.

<sup>55</sup> Por. Dz 10,9-16.

<sup>56</sup> *Sexta* wtorku każdego z czterech tygodni psalterza, LG III, 607.

Modlitwa popołudniowa przypomina modlitwę Apostołów Piotra i Jana w świątyni jerozolimskiej oraz dokonane przez św. Piotra przy bramie świątyni zwanej Piękną uzdrowienie chromego od urodzenia, mocą imienia Jezusa<sup>57</sup>: „Boże, na Twoje wezwanie stajemy przed Tobą w godzinie, o której Apostołowie przychodzili do świątyni, spraw, aby modlitwa, jaką szczerym sercem zanosimy w imię Jezusa, przyniosła zbawienie wszystkim wzywającym Twego imienia”<sup>58</sup>. Modlitwa ta przypomina również posłanie przez Boga anioła do setnika Korneliusza w godzinie jego modlitwy w domu w Cezarei o godzinie dziewiątej<sup>59</sup>: „Boże, Ty wysłałeś Twojego anioła do setnika Korneliusza, aby mu wskazał drogę zbawienia; spraw, abyśmy gorliwie starali się o zbawienie wszystkich ludzi i zjednoczeni z nimi w Twoim Kościele doszli do Ciebie”<sup>60</sup>

Modlitwa na zakończenie dnia (*Completorium* — Komplet) przywołuje na pamięć misterium ofiarowania Jezusa w świątyni — poprzez pieśń Symeona (Łk 2, 29-32), a także Śmierć Jezusa na Krzyżu — w responsorium krótkim: „W ręce Twoje, Panie, powierzam ducha mego” Jest ono zaczerpnięte z Ps 31/30,6, którym modlił się Jezus przed śmiercią<sup>61</sup>. Chrześcijanin przygotowując się do snu winien myśleć o swojej śmierci z całym zaufaniem w Bożą opiekę, jak Jezus oddawał swoje losy w ręce Ojca. Taką myśl wyraża końcowe błogosławieństwo: „Noc spokojną i śmierć szczęśliwą niech nam da Bóg wszechmogący, Ojciec i Syn, i Duch Święty”. Myśl o śmierci szczęśliwej wiąże się jednak z nadzieją zmartwychwstania. Wyrażamy ją w końcowej formule komplety piątku: „Wszechmogący Boże, Twój Jednorodzony Syn umarł i został złożony w grobie, pomóż nam tak wiernie upodobnić się do Niego, abyśmy mogli razem z Nim powstać do nowego życia” W modlitwie na zakończenie dnia po I Nieszporach niedzieli wyrażamy prośbę, abyśmy z Bożą pomocą wstali i mogli się radować ze Zmartwychwstania Chrystusa. Jest tu mowa o radości, jaką niesie ze sobą samo świętowanie misterium Zmartwychwstania w dniu Pańskim. Można się jednak w tej prośbie dopatrzeć głębszego sensu. Prosimy, abyśmy po przebudzeniu się ze snu śmierci radowali się udziałem w Zmartwychwstaniu Chrystusa w wieczności: „Wszechmogący Boże, bądź z nami tej nocy, abyśmy jutro z Twoją pomocą wstali i radowali się ze Zmartwychwstania Chrystusa”.

Celebracja Eucharystii jest więc źródłem uświęcenia poszczególnych „godzin” codziennej modlitwy Kościoła, które upamiętniają różne momenty misterium zbawienia, skupiające się wokół Paschalnego Misterium Męki, Śmierci i Uwielbienia Chrystusa. Z drugiej strony celebracja Eucharystii jest szczytem dla Liturgii Godzin. Modlitwa w różnych porach dnia utrwala bowiem w nas pamięć o wielkich dziełach

<sup>57</sup> Por. Dz 3, 1-11.

<sup>58</sup> *Nona* poniedziałku każdego z czterech tygodni psalterza, LG III, 590.

<sup>59</sup> Por. Dz 10, 1-8.30-33.

<sup>60</sup> *Nona* wtorku każdego z czterech tygodni psalterza, LG III, 607.

<sup>61</sup> Por. Łk 23,46.

Bożych dokonanych dla zbawienia człowieka, pobudza do uwielbienia Boga i do wdzięczności, jest składaniem ofiary z czasu, jakiego Bóg nam udziela. Przez to przygotowuje nas do świadomego i owocnego przeżywania Eucharystii jako Pamiętki Pana (dziękczynienia, Ofiary, Komunii).

#### 4. Eucharystia i rok liturgiczny

Papież Paweł VI w swoim liście apostolskim motu proprio *Mysterii paschalis celebrationem* z 14 II 1969 mówi: „Sobór Watykański II jasno nas poucza, że obchód Misterium Paschalnego i jego rozwinięcie w ciągu dni, tygodni i całego roku stanowi istotę kultu chrześcijańskiego”

W cyklu dziennym Misterium Paschalne obchodzimy przez celebrację Eucharystii, która jest głoszeniem Śmierci i Zmartwychwstania Pana w nadziei na Jego powtórne przyjście<sup>62</sup>. W cyklu tygodniowym Misterium Paschalne obchodzimy w niedzielę, szczególnie w niedzielnej Eucharystii<sup>63</sup>

Szczytem całego roku liturgicznego jest Paschalne Triduum, które rozpoczyna się „od wieczornej Mszy Wieczerzy Pańskiej, ma swoje centrum w Wigilii Paschalnej i kończy się Nieszporami Niedzieli Zmartwychwstania”<sup>64</sup>. Tak więc obchód każdej niedzieli, uroczystości, święta, wspomnienia świętych, każdego dnia tygodnia, ma swój szczyt w celebracji Eucharystii. To samo uobecniane codziennie Misterium Paschalne zostaje jakby „rozszczerzone w pryzmacie” cyklu tygodniowego i rocznego poprzez zmieniającą się liturgię słowa oraz zależną od sprawowanych misteriów prefację (pierwszą, zmienną część modlitwy eucharystycznej).

Kościół głosi Misterium Chrystusa także w dni poświęcone Matce Bożej oraz Świętym<sup>65</sup>.

#### 5. Celebracja Mszy świętej — źródłem i szczytem kultu Misterium Eucharystii

Misterium Eucharystii jest rzeczywistością wewnątrznie złożoną. W jej centrum znajduje się celebracja Mszy świętej, w której ściśle się łączy liturgia słowa sprawowana przy „stole Słowa Bożego” oraz liturgia eucharystyczna — Ofiary i Uczty — sprawowana przy „stole eucharystycznym”<sup>66</sup>

Z tej celebracji jak ze źródła wynika udzielanie chorym Wiatyku i Komunii świętej poza Mszą św. oraz adoracja Chrystusa w sposób prawdziwy, rzeczywisty, substancjalny i trwały obecnego pod postaciami euucharystycznymi, przechowywanymi w tabernakulum *ad extensionem gratiae sacrificii* (dla przedłużenia łaski Ofia-

<sup>62</sup> Por. 1 Kor 11,24-26.

<sup>63</sup> Por. KL 106.

<sup>64</sup> *Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza*, nr 19.

<sup>65</sup> Por. KL 103.104.111.

<sup>66</sup> Por. KL 56.

ry)<sup>67</sup>. Z drugiej strony zarówno przyjmowanie Wiatyku i Komunii św. poza Mszą św. jak i różne formy kultu adoracji eucharystycznej, zmierzają do udziału w sprawowaniu Mszy świętej jako do swego szczytu, a więc do zjednoczenia z Chrystusem w Jego posłuszeństwie i miłości względem Ojca i w miłości ku ludziom. O tym związku form kultu poza Mszą św. z samą jej celebracją tak mówi „Wprowadzenie teologiczne i pastoralne” do części posoborowego rytuału zatytułowanej *Komunia święta i kult Tajemnicy Eucharystycznej poza Mszą świętą dostosowane do zwyczajów diecezji polskich* (Katowice 1985)<sup>68</sup>: „...sprawowanie Eucharystii w Ofierze Mszy świętej jest prawdziwie źródłem i celem kultu oddawanego jej poza Mszą świętą. Chrystus Pan, który „ofiaruje się we Mszy świętej wtedy, gdy zaczyna być sakramentalnie obecny jako duchowy pokarm pod postaciami chleba i wina”, również „po złożeniu Ofiary, gdy Eucharystię przechowuje się w kościołach lub kaplicach, jest rzeczywiście Emmanuelem, to jest «Bogiem z nami». Jest bowiem dniem i nocą pośród nas, mieszka w nas pełen łaski i prawdy”<sup>69</sup>

Chociaż Ofiara eucharystyczna jest źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego, należy usilnie rozwijać również poza Mszą świętą prywatne i publiczne nabożeństwo do Najświętszej Eucharystii według zasad ustalonych przez prawowitą władzę.

Uwzględniając okresy liturgiczne, nabożeństwa te należy tak uporządkować, aby zgadzały się z liturgią, z niej poniekąd wyływały i do niej prowadziły wiernych<sup>70</sup>

Wierni, którzy oddają cześć Chrystusowi obecnemu w Najświętszym Sakramencie, niech pamiętają, że źródłem tej obecności jest Ofiara, a obecność ta zmierza do Komunii świętej sakramentalnej i duchowej.

Pobożność składająca wiernych do adoracji Najświętszej Eucharystii pociąga ich do pełnego udziału w tajemnicy paschalnej i do wdzięcznej odpowiedzi na dar Chrystusa, który przez swoje człowieczeństwo nieustannie wlewa życie Boże w członki swojego Ciała. Przebywając przy Chrystusie Panu, cieszą się Jego głęboką i zażyłą przyjaźnią i otwierają przed Nim swe serca, przedstawiają Mu potrzeby własne oraz wszystkich sobie bliskich i modlą się o pokój i zbawienie świata. Oddając w ofierze z Chrystusem całe swe życie Ojcu w Duchu Świętym, czerpią z tego przedziwnego zjednoczenia wzrost w wierze, nadziei i miłości. W ten sposób podtrzymują w sobie odpowiednie dyspozycje, dzięki którym mogą z należytą pobożnością obchodzić pamiątkę Pańską i często przyjmować Chleb dany nam przez Ojca<sup>71</sup>.

Ponadto niech wierni pamiętają, że przez taką modlitwę przed Chrystusem Panem obecnym w Najświętszym Sakramencie przedłużają zjednoczenie z Nim, które osiągnęli w Komunii świętej, i odnawiają przymierze, pobudzające ich do zachowywania w życiu i obyczajach tego, co przez wiarę i sakrament otrzymali w sprawowaniu Eucharystii. Niech więc umocnieni niebieskim pokarmem starają się ustawicznie trwać w duchu wdzięczności, uczestnicząc w Śmierci i Zmartwychwstaniu Pańskim. Niech każdy usilnie stara się spełniać dobre uczynki i podobać się Bogu, aby przepajac świat duchem chrześcijańskim i we wszystkim wśród wspólnoty ludzkiej dawać świadectwo Chrystusowi<sup>72</sup>.

<sup>67</sup> Por. Instrukcja Kongregacji Kultu Bożego *Eucharisticum Mysterium* z 25 V 1967, nr 3g.

<sup>68</sup> Jest to polska adaptacja łacińskiego wydania wzorcowego, ogłoszonego dekretem Kongregacji Kultu Bożego z 21 VI 1973.

<sup>69</sup> Nr 2, z powołaniem się na instrukcję *Eucharisticum Mysterium*, nr 3e. b.

<sup>70</sup> Nr 55.

<sup>71</sup> Nr 56.

<sup>72</sup> Nr 57.

## 6. Celebracja Mszy świętej — szczytem i źródłem całej liturgii, życia Kościoła i każdego chrześcijanina

Oto słowa OWMR 1: „Sprawowanie Mszy świętej, jako czynność Chrystusa i zorganizowanego hierarchicznie ludu Bożego, stanowi ośrodek całego życia chrześcijańskiego tak Kościoła powszechnego, jak i lokalnego oraz poszczególnych wiernych<sup>73</sup> W Mszy św. bowiem osiąga punkt szczytowy zarówno działanie Boga uświęcające świat w Chrystusie, jak i kult, który ludzie składają Ojcu, uwielbiając Go przez Chrystusa, Syna Bożego<sup>74</sup>. Ponadto w Mszy tak wspomina się w ciągu roku boskie tajemnice Odkupienia, że stają się one w pewien sposób obecne<sup>75</sup> Natomiast pozostałe czynności sakralne i wszystkie inne akty życia chrześcijańskiego wiążą się z Mszą św., wypływają z niej i ku niej się kierują”<sup>76</sup>.

KL 10: „Odnowienie (...) przymierza Boga z ludźmi w Eucharystii pociąga i zapala wiernych do tym gorętszej miłości Chrystusa. Z liturgii przeto, a głównie z Eucharystii jako ze źródła, spływa na nas łaska i z największą skutecznością przez nią dokonywa się uświęcenie człowieka w Chrystusie i uwielbienie Boga, które jest celem wszystkich innych dzieł Kościoła”. Jakie jest uzasadnienie tak pojętej hierarchii wartości?

1. W liturgii Mszy świętej skupiają się i stopniowo urzeczywistniają mocą Ducha Świętego wszystkie formy prawdziwej i rzeczywistej obecności Chrystusa w Kościele: w zgromadzeniu wiernych<sup>77</sup>, w osobie kapłana przewodniczącego zgromadzeniu *in persona Christi*, w czytaniu i wyjaśnianiu słowa Bożego, nadto — w sposób substancjalny i trwały — pod postaciami eucharystycznymi. Obecność ta jest dynamiczna, przemieniająca, lecząca, jest darem dla Kościoła i dla każdego wierzącego (*Christus Ecclesiae suae adest* — Chrystus jest obecny dla swojego Kościoła!).

2. Ze szczególną mocą i skutecznością Chrystus działa na uczestników Mszy świętej przez swoje słowo: wzywa do nawrócenia, objawia wymagania woli Ojca i umacnia do ich wypełnienia, oczyszcza<sup>78</sup>, kształtuje postawę wiernych na swój wzór jako nowego Adama. Nieposłuszeństwo pierwszego Adama sprowadziło na ludzkość stan niesprawiedliwości zasługujący na potępienie, posłuszeństwo drugiego Adama — Chrystusa — stało się przyczyną usprawiedliwienia i życia<sup>79</sup>.

Nadprzyrodzona więź człowieka z Chrystusem i udział w dobrach Królestwa zależy od posłuszeństwa woli Ojca objawionej w Jego słowie: „...kto pełni wolę

<sup>73</sup> Por. KL 41; KK 11; DK 2.5.6; DB 30; instrukcja *Eucharisticum Mysterium*, nr 3e.6.

<sup>74</sup> Por. KL 10.

<sup>75</sup> Por. KL 102.

<sup>76</sup> Por. DK 5; KL 10.

<sup>77</sup> Por. Mt 18,20.

<sup>78</sup> Por. J 15,3: „Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was”

<sup>79</sup> Por. Rz 5,12-21; 1 Kor 15,20-23; Hbr 5,7-9.

Ojca mego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i matką” (Mt 12,50); „Moją matką i moimi braćmi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je” (Łk 8,21); „...błogosławieni ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je” (Łk 11,28); „Nie każdy, który Mi mówi: «Panie, Panie», wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę Ojca mego, który jest w niebie” (Mt 7,21).

3. Przyjęcie postawy posłuszeństwa woli Bożej objawionej w słowie prowadzi chrześcijanina do udziału w akcie Ofiary Chrystusa uobecnionej we Mszy świętej przez konsekrację i składanej Ojcu po konsekracji (modlitwa anamnezy i ofiarowania — *Unde et memores (...) offerimus*). Ta współofiara polega na przyjęciu duchowej postawy Chrystusa podczas Jego Męki<sup>80</sup> na gotowości poniesienia mistycznej śmierci z Chrystusem<sup>81</sup>, na pragnieniu wypełnienia woli Bożej wyrażonej w przykazaniach, w obowiązkach stanu i zawodu, w codziennych sytuacjach życia<sup>82</sup>, na wyrażeniu Bogu gotowości składania duchowej ofiary na wzór Chrystusa, którego życiową zasadą, hasłem, były słowa: „Oto idę, abym spełniał wolę Twoją, Boże”<sup>83</sup>

4. Spożywając podczas eucharystycznego posiłku Ciało i Krew Chrystusa, ożywione i ożywiające Duchem Świętym<sup>84</sup> jednoczymy się z Chrystusem w Jego Ofierze i w Jego zwycięstwie nad śmiercią, otrzymujemy — jak gałązki wszczepione w winny krzew — siłę konieczną do przynoszenia owoców, do składania całym życiem duchowej ofiary, która jest głównym aktem kapłaństwa wspólnego<sup>85</sup>, do wypełniania Jego nowego przykazania miłości<sup>86</sup>. Otrzymujemy też zadatek zmartwychwstania i nieśmiertelności na wzór uwielbionego Pana<sup>87</sup>

W ten sposób uczestnictwo w celebracji Mszy świętej jest aktualizacją naszego udziału przez chrzest i bierzmowanie w troistym posłannictwie — prorockim, kapłańskim i królewskim Chrystusa i Kościoła.

Trzeba z całego serca dążyć co tego, aby przypominiana przez Sobór Watykański II prawda, iż liturgia, a zwłaszcza Misterium Eucharystii, jest źródłem i szczytem życia Kościoła i chrześcijanina, przenikała coraz głębiej do świadomości i codziennego postępowania całej społeczności wierzących — duszpasterzy, katechetów, rodziców, dzieci. Ta prawda winna stać się natchnieniem katechezy, duszpasterstwa, wychowania w rodzinie i w parafii. Tylko tą drogą będziemy mogli uniknąć bolesnego rozziwu między naszą wiarą i udziałem w liturgii oraz „zwy-

<sup>80</sup> Por. Flp 2,5: „To dążenie niech was ożywia: ono też było w Chrystusie Jezusie”

<sup>81</sup> Por. Ga 2,19n: „...razem z Chrystusem zostałem przybity do Krzyża. Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus”

<sup>82</sup> Por. KK 34.

<sup>83</sup> Por. Hbr 10,5-10; Ps 40/39,7nn; J 4,34; 5,30; 6,38; 8,29; Mt 26,39.42; J 19,30.

<sup>84</sup> Por. DK 5.

<sup>85</sup> Por. Rz 12,1; 1 P 2,5.

<sup>86</sup> Por. J 15,12-14.

<sup>87</sup> Por. J 6,54; Flp 3,20-21.

kłym” życiem osobistym, rodzinnym i społecznym. Tylko pod tym warunkiem możemy się wyzwolić z podziału na „wierzących” lecz „niepraktykujących” oraz „praktykujących” ale „niewierzących”. Taki przecież cel postawił sobie Sobór Watykański II, gdy w pierwszym swoim dokumencie — Konstytucji o świętej liturgii — oznajmił, że pragnie „...przyczynić się do coraz większego rozwoju życia chrześcijańskiego wśród wiernych” (KL 1). „Liturgia bowiem jest pierwszym i niezastąpionym źródłem, z którego wierni czerpią ducha prawdziwie chrześcijańskiego” (KL 14).